

Sygn. akt : II AKa 106/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Barbara Suchowska
Sędziowie	SSA Alicja Bochenek (spr.) SSA Wojciech Kopczyński
Protokolant	Oktawian Mikołajczyk

przy udziale **Prokuratora Prok. Okręg. del. Wandy Ostrowskiej**

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2013 r. sprawy

1. **S. S.**, s. B.i L., ur. (...)w P.,

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk, art. 270 kk w zw. z art. 12 kk, art. 218 kk, art. 219 kk w zw. z art. 12 kk, art. 219 kk;

2. **A. K.**, s. M. i M., ur. (...) w B.,

oskarżonego z art. 271 § 1 kk

na skutek apelacji obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 10 września 2012 r., sygn. akt XVI K 250/07

1. uchyla pkt 6 oraz pkt 13 i 17 zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego A. K. i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Chorzowie;

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od oskarżonego S. S. na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania odwoławczego, w tym opłatę za II instancję w wysokości 4300 (czterech tysięcy trzystu) złotych.

Sygn. akt II AKa 106/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 września 2012 roku Sąd Okręgowy w Katowicach, w sprawie o sygn. akt XVI K 250/07 uznał oskarżonego **S. S.** za winnego tego, że:

1. w okresie od czerwca 1998 roku do maja 1999 roku w B., prowadząc spółkę cywilną pod nazwą Firma Budowlano – Usługowa (...) S. S. & J. W. z/s w M., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z pełniącym funkcję Prezesa Zarządu (...) Produkcyjno – Usługowego S.A. z/s w B. – R. M. (1),

w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie oraz prowadzonej przez siebie spółki cywilnej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 93.240,00 złotych (...) Produkcyjno – Usługowy S.A. w B., która to kwota stanowiła zapłatę za niewykonanie w rzeczywistości przez (...) S. S. & J. W. s.c. prace rekultywacyjne na gruncie należącym do (...) S.A. położonym w B. przy ul. (...) oraz za sporządzenie firmowanego przez J. W. opracowania pod nazwą „Koncepcja zagospodarowania i likwidacji składowiska kamienia poeksploatacyjnego z kopalni (...) S.A. na przykładzie KWK (...) przy ul. (...), stanowiącego w rzeczywistości plagiat wersji wstępnej opracowania pod nazwą „Przywrócenie walorów użytkowych terenom zdegradowanym – zwałowisko odpadów powęglowych (...) – projekt budowlanych” wykonanego przez firmę (...) s.c. w K. na zlecenie KWK (...), przy czym mając świadomość niewykonania przez (...) S. S. & J. W. s.c. oraz samego J. W. prac zleconych umowami o numerach (...) z dnia 1.01.1999 roku oraz (...) z dnia 4.05.1998 roku wystawiając i przedkładając do (...) Produkcyjno – Usługowego S.A. w B. faktury VAT o nr (...) z dnia 15.01.1999 roku, (...) z dnia 22.02.1999 roku oraz (...) z dnia 23.03.1999 roku z których wynikało wykonanie prac zleconych (...) S. S. & J. (...) s.c. oraz przedkładając do (...) S.A. w B. rachunki wystawione na nazwisko J. W. z dnia 8.09.1998r., 2.07.1998 roku, 10.08.1998 roku, 3.09.1998 roku, 1.10.1998 roku, 9.11.1998 roku oraz 10.12.1998 roku z których wynikało wykonanie przez J. W. wskazanego powyżej

opracowania, czym wprowadził w błąd (...) Produkcyjno – Usługowy S.A., doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 93.240,00 złotych, działając na szkodę (...) S.A. w B., czym wyczerpał znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności;

2. na mocy art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył oskarżonemu S. S. karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, przyjmując wartość jednej stawki dziennej za równoważną kwocie 200 złotych;

3. nadto uznał oskarżonego S. S. za winnego tego, że w okresie od czerwca 1998 roku do grudnia 1998 roku w nieustalonym miejscu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu w celu użycia za autentyczny podrobił podpis J. W. na dokumentach w postaci:

- rachunku z dnia 10 grudnia 1998 roku dla (...) Produkcyjno – Usługowego S.A. wystawionego na nazwisko J. W. za wykonanie projektu „Koncepcja zagospodarowania i likwidacji składowisk kamienia poeksploatacyjnego z kopalni (...) S.A.” na kwotę 6.000 zł nanosząc czytelny podpis o treści (...);
- rachunku z dnia 9 listopada 1998 roku dla (...) Produkcyjno – Usługowego S.A. wystawionego na nazwisko J. W. za wykonanie projektu „Koncepcja zagospodarowania i likwidacji składowisk kamienia poeksploatacyjnego z kopalni (...) S.A.” na kwotę 6.000 zł nanosząc czytelny podpis o treści (...);
- rachunku z dnia 1 października 1998 roku dla (...) Produkcyjno – Usługowego S.A. wystawionego na nazwisko J. W. za wykonanie projektu „Koncepcja zagospodarowania i likwidacji składowisk kamienia poeksploatacyjnego z kopalni (...) S.A.” na kwotę 6.000 zł nanosząc czytelny podpis o treści (...);
- rachunku z dnia 3 września 1998 roku dla (...) Produkcyjno – Usługowego S.A. wystawionego na nazwisko J. W. za wykonanie projektu „Koncepcja zagospodarowania i likwidacji składowisk kamienia poeksploatacyjnego z kopalni (...) S.A.” na kwotę 6.000 zł nanosząc czytelny podpis o treści (...);
- rachunku z dnia 10 sierpnia 1998 roku dla (...) Produkcyjno – Usługowego S.A. wystawionego na nazwisko J. W. za wykonanie projektu „Koncepcja zagospodarowania i likwidacji składowisk kamienia poeksploatacyjnego z kopalni (...) S.A.” na kwotę 6.000 zł nanosząc czytelny podpis o treści (...);

- rachunku z dnia 2 lipca 1998 roku dla (...) Produkcyjno – Usługowego S.A.wystawionego na nazwisko J. W.za wykonanie projektu „Koncepcja zagospodarowania i likwidacji składowisk kamienia poeksploatacyjnego z kopalni (...) S.A.” na kwotę 6.000 zł nanosząc czytelny podpis o treści (...);
- rachunku z dnia 8 czerwca 1998 roku dla (...) Produkcyjno – Usługowego S.A.wystawionego na nazwisko J. W.za wykonanie projektu „Koncepcja zagospodarowania i likwidacji składowisk kamienia poeksploatacyjnego z kopalni (...) S.A.” na kwotę 6.000 zł nanosząc czytelny podpis o treści (...);
- upoważnienia do odbioru wynagrodzenia z tytułu umowy o dzieło o numerze (...) z dnia 10 grudnia 1998 roku dla S. S.nanosząc czytelny podpis o treści (...);
- upoważnienia do odbioru wynagrodzenia z tytułu umowy o dzieło o numerze (...)z dnia 9 listopada 1998 roku dla S. S.nanosząc czytelny podpis o treści (...);
- upoważnienia do odbioru wynagrodzenia z tytułu umowy o dzieło o numerze (...) z dnia 1 października 1998 roku dla S. S.nanosząc czytelny podpis o treści (...);
- upoważnienia do odbioru wynagrodzenia z tytułu umowy o dzieło o numerze (...) z dnia 3 września 1998 roku dla S. S.nanosząc czytelny podpis o treści (...);
- upoważnienia do odbioru wynagrodzenia z tytułu umowy o dzieło o numerze (...) z dnia 11 sierpnia 1998 roku dla S. S.nanosząc czytelny podpis o treści (...);
- upoważnienia do odbioru wynagrodzenia z tytułu umowy o dzieło o numerze (...) z dnia 6 lipca 1998 roku dla S. S.nanosząc czytelny podpis o treści (...);
- upoważnienia do odbioru wynagrodzenia z tytułu umowy o dzieło o numerze (...) z dnia 9 czerwca 1998 roku dla S. S.nanosząc czytelny podpis o treści (...),

a następnie tak podrobionymi dokumentami posłużył się przedkładając je w (...) Produkcyjno – Usługowym S.A. w B., uzyskując na ich podstawie wypłatę pieniędzy w kwocie 35.280,00 zł, czym wyczerpał znamiona występku z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 270 § 1 k.k. skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

nadto

4. uznał oskarżonego S. S.za winnego tego, że w okresie od 1 stycznia 2002 roku do 31 marca 2004 roku w P.i M., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru jako współnik spółki cywilnej pod nazwą Firma Budowlano – Usługowa (...)S. S.& J. W.naruszał przepisy prawa o ubezpieczeniach społecznych poprzez zgłaszanie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.z Inspektorem w P.nieprawdziwych danych mających wpływ na wysokość świadczeń w stosunku do zatrudnionych pracowników w osobach:

- S. U. – co do urlopu bezpłatnego za okres od 1 stycznia 2002 roku do 11 stycznia 2002 roku, od 22 lutego 2002 roku do 7 marca 2002 roku, od 12 lutego 2003 roku do 10 marca 2003 roku od 1 marca 2004 roku do 31 marca 2004 roku;
- J. J. – co do urlopów bezpłatnych za okres od 15 lipca 2003 roku do 31 lipca 2003 roku oraz od 1 grudnia 2003 roku do 31 marca 2004 roku;
- T. Ź. – co do urlopów bezpłatnych za okres od 1 stycznia 2004 roku do 15 stycznia 2004 roku oraz od 1 marca 2004 roku do 31 marca 2004 roku

działając na szkodę niniejszych osób, czym wyczerpał znamiona występku z art. 219 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 219 k.k. skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

nadto

5. uznał oskarżonego S. S. za winnego tego, że w okresie od 2 stycznia 1997 roku do 31 lipca 2004 roku w P.i M., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, jako wspólnik spółki cywilnej pod nazwą Firma Budowlano – Usługowa (...) S. S. & J. W. naruszał przepisy prawa o ubezpieczeniach społecznych poprzez zgłaszanie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z Inspektoratem w P. nieprawdziwych danych dotyczących zatrudnienia pracownika P. Ł. oraz korzystania przez niego z urlopów bezpłatnych co miało wpływ na prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, czym wyczerpał znamiona występku z art. 219 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 219 k.k. skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

6. na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu S. S. karę łączną w wysokości 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności;

7. na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej oskarżonemu S. S. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 4 lata;

Tym samym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach

8. uznał oskarżonego A. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że w dniu 17.08.2000 roku w C., jako osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, tj. rzeczoznawca majątkowy, poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne, w dokumencie jakim był operat szacunkowy sporządzony na zlecenie (...) Produkcyjno – Usługowego S.A. nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), poprzez przyjęcie powierzchni budynku w rozmiarach 852.6 m kw. zamiast powierzchni rzeczywistej 668,44 m kw. oraz wbrew zasadom wynikającym z obowiązujących przepisów w tym ustawy o gospodarce nieruchomościami, wbrew standardom zawodowym i zasadami etyki zawodowej z dnia 21.09.1997 roku oszacował wartość przedmiotowej nieruchomości na kwotę 4.057.444,00 zł, zawyżając w ten sposób jej wartość o kwotę 2.042.933, 00 zł, działając w ten sposób na szkodę (...) S.A., czym wyczerpał znamiona występku z art. 271 § 1 k.k. i za to na mocy art. 271 § 1 k.k. skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;

9. na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności oskarżonemu A. K. warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 lata;

10. nadto na mocy powołanych przepisów ustawy, Sąd Okręgowy orzekł w przedmiocie kosztów sądowych.

Wyrok ten został zaskarżony przez obrońców obydwu oskarżonych.

Obrońca oskarżonego S. S. zaskarżył wyrok w części dotyczącej punktów 1, 2, 4, 5, 6 oraz zasądzonych kosztów sądowych i zarzucił mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku w zakresie czynów zarzuconych oskarżonemu w pkt IX, XII, XIII aktu oskarżenia, polegający na przyjęciu, że:

- projekt opracowania pod nazwą „Koncepcja zagospodarowania i likwidacji składowiska kamienia poeksploatacyjnego z kopalni (...) S.A. na przykładzie KWK (...) przy ul. (...) przedstawił R. B. oskarżony S. S. i J. W.;
- opracowanie pod w/w tytułem nie stanowiło dla (...) – Usługowego S.A. w B. realnej wartości;

- oskarżony S. S. miał pełną świadomość, że opracowanie J. W. jest plagiatem opracowania oryginalnego sporządzonego przez firmę (...) s.c. pod nazwą „Przywrócenie walorów użytkowych terenom zdegradowanym – zwałowisko odpadów powęglowych (...) – projekt budowlany”;
- prace rekultywacyjne na terenie należącym do (...) Produkcyjno – Usługowego S.A. w B. położonym przy ul. (...) nie zostały przez Firmę Budowlano – Usługową (...) S. S. & J. W. s.c. w rzeczywistości wykonane;
- oskarżony S. S. dokonywał zgłaszania nieprawdziwych danych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział W R. z Inspektoratem w P. mających wpływ na wysokość świadczeń w stosunku do zatrudnionych pracowników S. U., J. J. i T. Ż. w zakresie ich przebywania na urloпах bezpłatnych;
- oskarżony S. S. dokonywał zgłaszania nieprawdziwych danych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział W R. z Inspektoratem w P. dotyczących zatrudnienia pracownika P. Ł. oraz korzystania przez niego z urlopów bezpłatnych, co miało wpływ na prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego,

pomimo, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie dawał podstaw do takich twierdzeń.

2. obrazę przepisów prawa procesowego, co miało wpływ na treść orzeczenia:

a. art. 4, art. 5, art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na:

- nieuzasadnionym przyjęciu, że wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na uwzględnienie i stanowią jedynie jego linię obrony, podczas gdy znajdują one potwierdzenie w zeznaniach świadków A. S., E. K., P. P., L. C. i B. S.;
- nieuzasadnionym przyjęciu, że zeznania świadków B. S., A. S., P. P., L. C., S. N., R. M. (2) są tendencyjne, niewiarygodne i nie mogą stanowić dowodu na to, że firma (...) S. S., J. W. s.c. wykonała roboty na terenie hałdy przy ul. (...) w B., podczas gdy świadkowie ci wskazują na fakt wykonania robót ziemnych na wskazanym terenie;
- bezkrytycznym przyjęciu za wiarygodne, spójne i logiczne wyjaśnienie oskarżonego R. B. pomimo, tego że owe wyjaśnienia charakteryzują się znacznym stopniem nieścisłości i choć na pierwszy rzut oka mogą wydawać się logiczne to ich dogłębna analiza wskazuje, że nie mogą stanowić podstawy do dokonywania ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie, choćby z uwagi na fakt, że oskarżony nie był na terenie hałdy przy ul. (...) w B. w momencie wykonywania na nich prac przez firmę S. S., J. W. s.c., o czym sam wskazał podczas ostatniego przesłuchania (k. 6720- 6721);
- nieuzasadnione przyjęcie, że zeznania J. W. w zakresie w jakim wskazuje on, że nie był autorem opracowania dotyczącego zagospodarowania hałdy, nie wykonywał go oraz nie otrzymał z tego tytułu żadnych pieniędzy są logiczne, jasne i spójne oraz znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym skoro to właśnie podpis świadka widnieje na umowie zlecenia nr (...) z dnia 4.05.1998r., której przedmiotem było sporządzenie przez J. W. koncepcji zagospodarowania i likwidacji składowisk kamienia poeksploatacyjnego z kopalni (...) S.A. co powinno doprowadzić do wniosku, że sporządził on przedmiotowe opracowanie;

b. art. 424 § 1 k.p.k. co miało wpływ na treść orzeczenia, polegającą na sporządzeniu uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w sposób tendencyjny poprzez wskazanie i szczegółową analizę jedynie dowodów przemawiających za winą oskarżonego, z pominięciem analizy i oceny innych dowodów, co w całości doprowadziło do uznania oskarżonego za winnego zarzucanych mu aktów oskarżenia czynów.

Stawiając tak opisane zarzuty obrońca oskarżonego S. S. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od czynów opisanych w akcie oskarżenia w pkt IX, XII i XIII

ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku w kwestionowanym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego A. K. powyższy wyrok w zakresie dotyczącym tegoż oskarżonego zaskarżył w całości ma jego korzyść, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia:

a. art. 424 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na pominięciu w uzasadnieniu wyroku rzeczowego wyjaśnienia podstawy prawnej orzeczenia w kwestionowanym zakresie poprzez ograniczenie się przez Sąd Okręgowy do poczynienia reasumpcji przeprowadzonych w sprawie dowodów przy jednoczesnym całkowitym pominięciu rozważań prawnych w zakresie znamion zarzuconego oskarżonemu czynu określonego w przepisie 271 § 1 k.k. ze szczególnym uwzględnieniem wyjaśnienia jego strony podmiotowej i przeprowadzenia indywidualnego procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod cechy określone we wskazanym przepisie oraz nie ujęciu w sposób wyczerpujący wszystkich odnośnych dowodów, co skutkuje brakiem jasności podstaw kwestionowanego orzeczenia w naprowadzonym zakresie i tworzy zasadnicze trudności w zakresie interpretacji i zrozumienia istotnych podstaw orzeczenia;

b. art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. polegającą na oparciu orzeczenia na selektywnie dobranym materiale dowodowym, przeprowadzeniu dowolnej oceny dowodów z pominięciem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także logicznego rozumowania w szczególności w postaci pominięcia zeznań świadków A. M. i H. N., jak również operatów szacunkowych określających wartość przedmiotowej nieruchomości sporządzonych przez wyżej wymienione, jak również oceny materiału dowodowego w postaci opinii M. F. oraz oceny (...) Stowarzyszenia (...) w K., co skutkowało przyjęciem, że oskarżony dopuścił się zarzuconego mu czynu;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść wyrażający się w dokonaniu błędnej oceny przeprowadzonych w toku postępowania dowodów w szczególności w zakresie oceny dowodów z wyjaśnień oskarżonego A. K. i opinii biegłego M. F. oraz oceny (...) Stowarzyszenia (...) w K., co skutkowało przyjęciem, że oskarżony A. K. dopuścił się zarzuconego mu czynu, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do przeciwnych wniosków.

Stawiając tak opisane zarzuty obrońca oskarżonego A. K. wniósł

o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu czynu

ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku odnośnie oskarżonego A. K. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego S. S. i argumenty przytoczone na ich poparcie nie były zasadne, w związku z powyższym zaskarżony w tej części wyrok został utrzymany w mocy, natomiast słusznymi w znacznej mierze okazały się być zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego A. K. i w konsekwencji doprowadziły do uchylenia wyroku odnośnie tego oskarżonego i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, którym w obecnej sytuacji jest Sąd Rejonowy w Chorzowie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji złożonej przez obrońcę oskarżonego S. S., to jak już wyżej zaznaczono żaden z podniesionych w niej zarzutów nie był słuszny. Przeprowadzona kontrola odwoławcza nie potwierdziła,

aby sąd pierwszej instancji rozpoznając sprawę oskarżonego S. S. dopuścił się obrazy przywołanych w apelacji norm proceduralnych.

W szczególności nie stwierdzono wadliwości procedowania w zakresie postępowania dowodowego, gdyż Sąd Okręgowy wyczerpał dostępne mu możliwości uzyskania dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia w tej części sprawy, całość zebranego materiału dowodowego ujawnił w toku rozprawy, a następnie poddał wnikliwej i poprawnej ocenie, opartej na zasadach prawidłowego rozumowania i zgodnej ze wskazaniami wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Wnioski wyprowadzone z analizy dowodów zostały też logicznie oraz przekonująco uargumentowane w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia i wszystko to sprawia, że brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, aby doszło w tym przypadku do obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., czy też art. 424 § 1 k.p.k.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że kwestionując dokonaną przez sąd merytoryczną ocenę materiału dowodowego, apelujący nie wskazał w czym upatruje, by nie czyniła ona zadość wymogom określonym w przepisie art. 7 k.p.k. W zaprezentowanych wywodach apelujący nie sformułował i nie przedstawił konkretnych zarzutów chociażby uprawdopodobniających sugerowaną wadliwość dokonanej oceny, ograniczając się jedynie do bardzo pobieżnej i ogólnej polemiki z dokonanymi przez sąd ustaleniami faktycznymi.

Skarżący nie uargumentował również w czym upatruje naruszenia przez sąd dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k., wobec czego szczegółowe odniesienie się do tego zarzutu nie było możliwe. Na marginesie wskazać jedynie należy, że z naruszeniem nakazu rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego mamy do czynienia jedynie wówczas, gdy sąd nabierze wątpliwości co do przebiegu inkryminowanego zdarzenia, lub co do interpretacji podlegającego zastosowaniu w sprawie przepisu, a następnie pomimo braku możliwości usunięcia tych wątpliwości, rozstrzygnie je na niekorzyść oskarżonego. Tylko nie dające się usunąć wątpliwości (zatem nie wszystkie) i to wątpliwości, które zrodzą się u organu procesowego (sądu orzekającego), a nie te, które istnieją w ocenie stron postępowania, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Trudno w uzasadnieniu złożonej apelacji doszukać się argumentów na poparcie zarzutu naruszenia tego przepisu, podobnie jak i naruszenia przez sąd orzekający dyspozycji art. 4 k.p.k. Autor apelacji w tym zakresie poprzestaje jedynie na ogólnych stwierdzeniach, z których wynika, że nie zgadza się z ustaleniami sądu, przywołuje nazwiska świadków, nie wyjaśnia jednak nawet w sposób ogólny w czym upatruje naruszenia zasady obiektywizmu oraz jakich to dowodów sąd nie miał w polu widzenia oceniając zgromadzony materiał dowodowy. Stwierdzić w tym miejscu należy, że sąd orzekający

w sporządzonym pisemnym uzasadnieniu wydanego wyroku ocenił i odniósł się do zeznań wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków, w tym również świadków, których wymienia w apelacji obrońca oskarżonego S. S., wyjaśniając przy tym szczegółowo dlaczego i w jakim zakresie ich zeznania nie mogły stanowić podstawy do czynienia ustaleń stanu faktycznego. Wyraźnie przy tym wskazał co spowodowało, że uznał ich zeznania za niewiarygodne lub też oceniając ich treść pod kątem ogólnikowości stwierdzeń oraz braku precyzji uznał, że nie mogą stanowić żadnego dowodu na przywołane okoliczności. Nadto odnosząc się w dalszym ciągu do zarzutu dotyczącego naruszenia przepisu art. 424 k.p.k., to określić należy, że w tym zakresie skarżący w ogóle zaniechał jakiegokolwiek uzasadnienia postawionego zarzutu, poprzestając na stwierdzeniu, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zostało sporządzone „w sposób tendencyjny poprzez wskazanie i szczegółową analizę jedynie dowodów przemawiających za winą oskarżonego, z pominięciem analizy i oceny innych dowodów”, nie rozwijając ani jednym zdaniem tego stwierdzenia w uzasadnieniu złożonej apelacji. Oceniając zasadność tak postawionego zarzutu, stwierdzić należy, że jest on całkowicie bezpodstawny, albowiem Sąd orzekający odniósł się w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia do każdego przeprowadzonego dowodu, wyjaśniając co spowodowało, że jednym dowodom dał wiarę, a innym tego waloru odmówił. Fakt, że ocena ta była dla oskarżonego S. S. niekorzystna, nie uzasadnia tezy, że była ona wadliwa, czy tendencyjna, jak ogólnie zarzucił skarżący.

Jako niezasadny należy także uznać zawarty w złożonej apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, a część postawionych w tym zakresie tez pozostaje wręcz niezrozumiała. Dotyczy to tej części zarzutu, w której skarżący neguje, że: „projekt opracowania pod nazwą „Koncepcja zagospodarowania i likwidacji składowiska kamienia poeksploatacyjnego z kopalni (...) S.A. na przykładzie KWK (...) przy ul.

(...)przedstawił R. B.oskarżony S. S.i J. W.” oraz „opracowanie pod w/w tytułem nie stanowiło dla (...) – Usługowego S.A.w B.realnej wartości”. W tym zakresie zauważyć należy, że przedmiotowe opracowanie, które ponad wszelką wątpliwość okazało się być plagiatem pracy noszącej nazwę „Przywrócenie walorów użytkowych terenom zdegradowanym – zwałowisko odpadów powęglowych (...)– projekt budowlanych”, która została wykonana przez firmę (...) s.c.w K.na zlecenie KWK (...)– nie mógł jako plagiat innego opracowania w ogóle być wykorzystany przez inny podmiot niż zlecający jego wykonanie, a przez to nie mógł przedstawiać dla (...) – Usługowego S.A.w B.żadnej wartości. Bezspornym pozostaje także, że to oskarżony S. S.předstawił ten projekt w (...) S.A.i wykonywał wszystkie czynności związane z rozliczeniem zapłaty za jego wykonanie. J. W.w ogóle na tym etapie prac związanych z przedmiotowym opracowaniem nigdy w (...) S.Asię nie pojawił, nie złożył osobiście ani jednej faktury, ani też nigdy żadnej części naliczonej należności nie odebrał. Wszystkie te czynności osobiście wykonywał oskarżony S. S.posługując się podrobionymi dokumentami, na których sfałszował podpis J. W.. Jeśli dodatkowo weźmie się pod uwagę, że zmiany treści tego projektu nanoszone były w siedzibie jego Spółki przez podległą mu pracownicę E. K., a dotyczyły zmiany danych wykonawcy opracowania, podmiotu zlecającego oraz nazwy opracowania, zarzut braku świadomości, że opracowanie to było plagiatem jawi się jako absurdalny, podobnie jak brak świadomości oskarżonego w tym zakresie. Podkreślić należy, że J. W.w złożonych zeznaniach stanowczo zaprzeczył jakoby brał udział w opracowaniu dotyczącym rekultywacji i likwidacji składowiska kamienia poeksploatacyjnego kopalni (...), lub takowe sam wykonywał, a także otrzymał z tego tytułu jakiegokolwiek pieniądze. Nawet jeśli weźmie się pod uwagę problemy zdrowotne J. W.w czasie, gdy składał niniejsze zeznania, to jednak słusznie Sąd Okręgowy dał mu wiarę. Nie chodziło przecież o jakieś szczegółowe informacje dotyczące niniejszego opracowania, ale o sam fakt jego sporządzenia, które wymagałoby znacznego nakładu pracy ze strony świadka, a nadto zeznania J. W.w których zaprzeczył otrzymaniu z tego tytułu wynagrodzenia dotyczyły nie drobnej, ale bardzo znaczącej dla starszego człowieka kwoty pieniężnej, która nie mogła umknąć jego uwadze. Tego rodzaju informacje z pewnością pozostawiłyby trwałe ślady w jego pamięci. Podkreślić należy, że świadek składając zeznania w tym zakresie wypowiadał się całkowicie logicznie, a przy tym stanowczo. Przy czym nadmienić należy, że świadek z uwagi na brak wykształcenia i wiedzy specjalistycznej w ogóle nie byłby w stanie podobnego opracowania stworzyć, toteż od samego początku jego osoba jawiła się jedynie jako wykorzystany i podstawiony figurant. J. W.miał ukończoną zaledwie szkołę podstawową oraz kurs rolniczy niezbędny do prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Także bezpodstawne jest twierdzenie przez skarżącego, że jakoby prace rekultywacyjne na terenie należącym do (...) S.A.polożonym przy ul. (...)zostały przez Firmę Budowlano – Usługową (...)S. S., J. W. s.c. wykonane. W sposób jednoznaczny zaprzeczył temu w składanych wyjaśnieniach oskarżony R. B., wyjaśniając równocześnie co było powodem, że wykonanie tych prac potwierdził, umożliwiając realizację przedstawionych przez S. S.faktur. Wyjaśnienia złożone przez tegoż oskarżonego zostały bardzo wnikliwie i szczegółowo ocenione przez Sąd Okręgowy i ocena ta jako poprawna spotkała się z pełną aprobatą sądu odwoławczego. R. B.przez cały czas trwania postępowania w niniejszej sprawie zgodnie twierdził, że żadne prace na tym terenie nie były przez w/wym. Spółkę wykonywane. Protokół odbioru fikcyjnych prac na tym terenie podpisał, ponieważ nakazał mu to uczynić ówczesny jego szef R. M. (1), który wprost stwierdził, że „należy zapłacić posłowi S.”. B. S.(ojciec oskarżonego S. S.) również osobiście na niego „naciskał” wykonując do niego szereg telefonów, w których nalegał na niezwłoczne podpisanie protokołu odbioru robót, „strasząc go różnymi osobami” (k. 6720-21). Powoływanie się przez skarżącego jakoby w wyjaśnieniach tych R. B.zaprzeczył, aby był na hałdzie, a przez to nie widział, że prace zostały wykonane, jest nadużyciem opartym na wyrwanym z kontekstu fragmencie jego wypowiedzi. Oskarżony ten jednoznacznie i to wielokrotnie powtarzał, że żadne prace nie były na hałdzie wykonywane i nigdy przez to ich nie widział. Ponadto zaznaczenia wymaga fakt, że za prace o których mowa zostały przez oskarżonego S. S.wystawione trzy faktury każda po 17.080 złotych, trudno zatem przyjąć, że były na tyle drobne, że aż trudne do zauważenia, zwłaszcza w sytuacji, gdy miały polegać głównie na wyrównywaniu i porządkowaniu terenu hałdy. Słusznie w tym zakresie zauważył R. B., że tego rodzaju prace mogłyby być wykonane przez pracowników (...) S.Ai należącym do Spółki sprzętem, nie było konieczności zatrudniania do tego spółki zewnętrznej. Zeznania świadków, którzy mieliby potwierdzać fakt wykonywania przez Spółkę prac na hałdzie, a na które powołuje się skarżący zostały przez sąd orzekający uwzględnione w dokonanej ocenie materiału dowodowego. Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw, aby kwestionować tę ocenę, ponieważ sąd orzekający przekonująco wyjaśnił dlaczego zeznania te nie mogły stanowić wiarygodnego zaprzeczenia i przeciwdowodu wobec konsekwentnych i

stanowczych twierdzeń oskarżonego R. B.(k. 23-26 uzas. wyroku). Przypomnieć należy, że świadek A. S.stwierdził, że „wykonywał jakieś prace na hałdach w B., był to 1997 lub 1998 rok. Nie pamięta gdzie to było dokładnie, ani czy była to hałda kopalniana, czy też hutnicza, ani do kogo należał ten teren” – k. 974. Świadek R. M. (2)jedyne słyszał, że spółka jakieś roboty likwidacyjne wykonywała, ale nie wie dokładnie na czym te prace polegały” – k. 6105. Kolejny świadek S. N.zeznał, że: „firma (...)” wykonywała jakieś prace na rzecz (...) S.A., w każdym razie były jakieś prace na terenie B.dotyczące rekultywacji terenu. Ja dwa razy wozilem tam kostki ażurowe do wykończenia miejsc parkingowych” – k. 6007. Treść zeznań tego świadka wskazuje, że świadek mówił o zupełnie innych pracach niż dotyczące przedmiotowej sprawy, ponieważ do prac tych nie należało utwardzenie, czy też wykończenie parkingu. Podobnie ogólne i niczego przez to nie wnoszące do sprawy zeznania złożyła E. K.– k. 6010. Natomiast kilkunastu innych pracowników firmy oskarżonego stanowczo stwierdziło, że nawet nie słyszeli o żadnych robotach na terenie B.na hałdach kopalniach, nie mówiąc o tym, że ich nie wykonywali. Ocenę zeznań świadków B. S.oraz P. P.i L. C., Sąd Okręgowy przedstawił na kartach 23-24 wyjaśniając powody, które spowodowały, że nie dał im wiary. Ocena ta jako w pełni poprawna i wnikliwa nie wymaga powtarzania, toteż wystarczającym pozostaje odesłanie w tym zakresie skarżącego do wywodów tam zawartych.

Uznając winę oskarżonego S. S.w zakresie czynów opisanych w punktach XII i XIII aktu oskarżenia (punkt 10 i 11 wyroku) Sąd Okręgowy wprost oparł się na zeznaniach świadków S. U., J. J.T.Ż.oraz P. Ł., którzy w sposób jednoznaczny i stanowczy stwierdzili, że w okresach wskazanych w zarzutach nie korzystali z urlopów bezpłatnych, a w przypadku świadka P. Ł., iż w ogóle w okresie tam wskazanym w firmie oskarżonego S. S.nie pracował. Zeznania złożone przez wyżej wymienionych świadków czynią zarzuty postawione w złożonej apelacji za bezpodstawne. Okoliczność, że formalnie odpowiednie formularze były przesyłane do (...) Oddziału R.przez pracowników Spółki, a nie osobiście przez oskarżonego jako współnika Spółki nie zwalniają go od odpowiedzialności za popełnienie przypisanych mu czynów. Podawanie nieprawdziwych danych do wyżej wskazanego Oddziału ZUS –u odbywało się nie tylko za jego wiedzą i aprobatą, ale na jego polecenie. To przecież oskarżony zawarł z P. Ł.fikcyjną umowę o pracę, a potem dawał mu do podpisu szereg podań o urlopy bezpłatne, podobnie jak w przypadku pozostałych pracowników w zakresie dotyczącym fikcyjnych podań o urlopy bezpłatne.

Wszystkie wyżej naprowadzone okoliczności powodują, iż zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego S. S.nie zasługiwały na uwzględnienie jawiąc się wręcz jako oczywiście bezzasadne.

Aczkolwiek złożona apelacja nie kwestionuje wymiaru orzeczonej oskarżonemu kary, to niemniej stwierdzić należy, że Sąd I instancji prawidłowo dostrzegł i ocenił okoliczności wymiaru kary należnej oskarżonemu. Orzeczona kara jest karą adekwatną do stopnia winy oskarżonego, uwzględnia dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k., w tym okoliczności zarówno łagodzące, jak i obciążające oskarżonego.

W związku z powyższym zaskarżone orzeczenie w zakresie dotyczącym oskarżonego S. S.jako trafne należało utrzymać w mocy.

Odmienne sytuacja przedstawia się odnośnie czynu przypisanego oskarżonemu A. K.. W tym zakresie zarzuty podniesione w apelacji jego obrońcy w wielu punktach były słuszne i w wyniku ich rozpoznania zaszła konieczność uchylecia w tej części zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji

W pierwszej kolejności za słuszny należało uznać podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez sąd orzekający normy art. 424 § 2 k.p.k. W sporządzonym pisemnym uzasadnieniu wydanego wyroku, sąd nie wyjaśnił podstawy prawnej wydanego orzeczenia. Jest to o tyle istotną kwestią, że czyn przypisany oskarżonemu A. K. z art. 271 § 1 k.k. (fałsz intelektualny) stanowi przestępstwo indywidualne, dodatkowo o skomplikowanych znamionach strony przedmiotowej.

Dla ustalenia realizacji znamion strony przedmiotowej przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. konieczne jest kumulatywne dowiedzenie trzech okoliczności. Pierwszą jest wykazanie, że oskarżony mógł być jego podmiotem – to jest, że był osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu, o jakim mowa w tym przepisie. Po drugie, że dokument w

którym poświadczył nieprawdę należy do tych dokumentów, które posiadają walor zaufania publicznego oraz miał znaczenie prawne z punktu widzenia obowiązujących przepisów prawa. Przypomnieć należy, że w świetle utrwalonego orzecznictwa SN, aby móc przyjąć, że sporządzony przez uprawnioną osobę „dokument” spełnia znamiona przestępstwa z art. 271 k.k. „musi on odpowiadać nie tylko cechom wymienionym w art. 115 § 14 k.k. lecz nadto w swej treści zawierać poświadczenie, któremu przysługuje cecha zaufania publicznego w związku z domniemaniem prawdziwości – wyr. SN z dnia 9.10.1996 roku V KKN 63/96. W innym ważnym orzeczeniu Sądu Najwyższego stwierdził, że: „dokument dla objęcia go działaniem z art. 271 § 1 k.k. musi rodzić nie tylko określone jego treścią i zakresem działania skutki prawne między stronami czynności prawnej, ale wykraczać powodowanymi przez niego skutkami prawnymi „na zewnątrz”” – postanowienie SN z dnia 30.11.2007 roku V KK 98/07. Zatem, zawarte w dokumencie poświadczenie musi rodzić skutek o charakterze publicznym. Natomiast Sąd Okręgowy w sporządzonym, uzasadnieniu pominął w zupełności rozważania w tym zakresie, a przecież dotyczyły tak ważnej, istotnej i skomplikowanej kwestii mającej podstawowe i zasadnicze znaczenie dla przypisania oskarżonemu czynu z art. 271 § 1 k.k.

Co więcej, sąd orzekający przyjął za aktem oskarżenia, że oskarżony „poświadczył nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne, w dokumencie jakim był operat szacunkowy sporządzony na zlecenie (...) Produkcyjno – Usługowego S.A.”, by następnie w uzasadnieniu wyroku kilkakrotnie wskazać, że „w aktach sprawy brak jest operatu szacunkowego A. K., wyceniającego przedmiotową nieruchomość na kwotę ponad cztery miliony złotych. Jedynym dokumentem wskazującym na określenie wartości tej nieruchomości na taką kwotę jest dokument Spółki (...) – A. K., wyceniający majątek tej spółki dla określenia wartości akcji, w związku z przekształceniem kapitałowym” (k. 18 uzas.). W innym miejscu uzasadnienia (k. 35), sąd orzekający powołując się na treść informacji uzyskanej od (...) Stowarzyszenia (...) w K. przyjmuje, że: „zgodnie z treścią pisma tegoż Stowarzyszenia wycena wartości rynkowej akcji (...) S.A. w B. z dnia 17 sierpnia 2000 roku (k. 3177 – 3213 akt sprawy) nie jest operatem szacunkowym w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego”. By wreszcie stwierdzić, że „ tym samym uznać należy, iż w sposób wystarczający zostało udowodnione, że oskarżony w dniu 17 sierpnia 2000 roku w C. poświadczył nieprawdę jako rzeczoznawca majątkowy w dokumencie – opinii – wycenie wartości rynkowej akcji B. (...) produkcyjno – Usługowego S.A w B. szacując wartość przedmiotowej nieruchomości właśnie na kwotę 4.067.444 zł zawiązując w ten sposób jej wartość o kwotę 2.042.933 zł, działając ostatecznie na szkodę (...) S.A. w B.” – (k. 36 uzas. wyroku). Równocześnie przy tego rodzaju ustaleniach, Sąd Okręgowy nie wyjaśnił dlaczego nie zmienił chociażby opisu czynu i przyjął w ślad za aktem oskarżenia, że jednak mamy do czynienia z operatem szacunkowym. W związku z powyższym opis przypisanego oskarżonemu A. K. czynu pozostaje w oczywistej sprzeczności z pisemnym jego uzasadnieniem, a brak rozważań w tym zakresie w czyni tę część wyroku co najmniej niezrozumiałą. Sytuacja tego rodzaju jest niedopuszczalna, ponieważ – jak już wyżej wskazano – to z jakim dokumentem mamy do czynienia i jakimi charakteryzuje się on cechami, decyduje o wypełnieniu bądź nie przez oskarżonego znamion przestępstwa z art. 271 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy nie poczynił także żadnych rozważań w zakresie winy oskarżonego, a przecież czyn ten może zostać popełniony jedynie z winy umyślnej. Słusznie zatem skarżący wskazał na deficyt sporządzonego uzasadnienia w tym zakresie. Zauważyć należy, że rozważenie tego zagadnienia będzie wymagało od sądu orzekającego dużej wnikliwości, bowiem zagadnienie to również nie należy do prostych. Przypomnieć należy, że przestępstwa poświadczenia nieprawdy można dopuścić się jedynie umyślnie, przy czym sprawca musi obejmować swoją świadomością, że poświadcza nieprawdę oraz że poświadczenie to dotyczy okoliczności mających znaczenie prawne. W odniesieniu do tej ostatniej przesłanki – jak słusznie podnoszone jest w doktrynie – wystarczy godzenie się z taką możliwością, co przy bezpośredniej formie zamiaru poświadczenia nieprawdy prowadzi do konstrukcji zamiaru quasi – ewentualnego. Zamiar bezpośredni kierunkowy konieczny jest natomiast w przypadku typu kwalifikowane tego przestępstwa z art. 271 § 3 k.k. – por. Komentarz do art. 271 k.k. Marek Andrzej LEX 2010.

Wszystko to powoduje, że przy tak sporządzonym uzasadnieniu wydany przez Sąd Okręgowy wyrok w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu A. K. wymyka się spod kontroli odwoławczej, bowiem nie można ocenić słuszności rozumowania sądu.

Odnosząc się do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, jest on w tym zakresie zasadny, że z uwagi na braki w ustaleniach faktycznych dotyczących w szczególności tego z jakim w efekcie mamy do czynienia dokumentem oraz lakoniczną oceną wyjaśnień oskarżonego A. K. i braku oceny dowodu z opinii biegłego M. F., a jedynie poprzestaniu na przytoczeniu jej fragmentów, trudno poczynione przez sąd orzekający ustalenia uznać za poprawne i słuszne. Zważywszy na konieczność uchylecia wyroku do ponownego rozpoznania w części dotyczącej oskarżonego A. K., pozostałe zarzuty podniesione w złożonej apelacji należy uznać za przedwczesne i pominąć w rozważaniach dotyczących ich zasadności.

Reasumując, rozpoznając sprawę ponownie, Sąd I instancji winien z należytą starannością i uwagą przeprowadzić wyżej wskazane dowody, dokonać ich wnikliwej oceny, co pozwoli na wyprowadzenie ostatecznego wniosku w zakresie ewentualnej winy, czy też niewinności oskarżonego, w aspekcie znamion strony przedmiotowej zarzuconego mu czynu, nie tracąc oczywiście z pola widzenia kierunku złożonej apelacji.